

Sygn. akt IX Ca 742/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca:	Sędzia Bożena Charukiewicz (spr.),
Sędziowie:	Agnieszka Żegarska, Jacek Barczewski,
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska,

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko S. S., M. S., W. D. i A. Z.

o zapłatę,

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 23 czerwca 2020 r., sygn. akt I C 3664/19,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanych S. S., M. S., W. D. i A. Z. solidarnie na rzecz powoda (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.026,70 zł (jeden tysiąc dwadzieścia sześć złotych siedemdziesiąt groszy) z odsetkami:

- umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 1004,71 zł od dnia 17 lipca 2019r. do dnia zapłaty,

- ustawowymi za opóźnienie od kwoty 21,99 zł od dnia 25 lipca 2019r. do dnia zapłaty,

z ograniczeniem ich odpowiedzialności do wartości ustalonego stanu czynnego spadku po D. I.,

oddalając powództwo w pozostałej części;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Agnieszka Żegarska Bożena Charukiewicz Jacek Barczewski

## UZASADNIENIE

Powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanych A. Z., S. S., M. S. i W. D. solidarnie kwoty 32.030,64 zł wraz z:

- odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie liczonymi od kwoty 16.673 zł od dnia 17 lipca 2019r. do dnia zapłaty,
  - z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 7.236,41 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
  - z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 8.121,23 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty
- oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że swoje roszczenie wywodzi z umowy kredytu, którą zawarł z D. I., a z której warunków kredytobiorca się nie wywiązał. Pozwani, na podstawie orzeczenia sądu, nabyli po wymienionym spadku z dobrodziejstwem inwentarza, dlatego też powód dochodzi od nich spłaty zaległości z tytułu umowy kredytu.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa podnosząc zarzut przedawnienia i zasądzenie na ich rzecz solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

***Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2020r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w sprawie IC 3664/19 w pkt I oddalił powództwo; w pkt II zasądził od powoda na rzecz pozwanych kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.***

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 10 lutego 2009r. D. I. zawarł z powodem umowę kredytu nr (...), na podstawie której powód udzielił pozwanemu środków pieniężnych w kwocie 24.561,40 zł. Umowa zawarta została na 84 miesiące, tj. do 10 lutego 2016r. Całkowity koszt kredytu, zawierający prowizję bankową oraz kwotę oprocentowania naliczonego od kredytu za cały czas kredytowania, wynosił 19.860,93 zł. Koszt zaś ubezpieczenia określony został na 1.105,26 zł.

Zgodnie z harmonogramem spłat termin płatności kolejnych rat, tj. od 1 do 84 przypadła odpowiednio 16 dnia każdego miesiąca poczynając od marca 2009r. Ostatnia rata miała być płatna w dniu 16 lutego 2016r. Kredytobiorca zaniedbał spłaty zobowiązania.

D. I. zmarł 15 czerwca 2011r. Postanowieniem z 19 grudnia 2013r. w sprawie o sygn. I Ns 998/11 Sąd Rejonowy w Olsztynie stwierdził, że spadek po D. I. na podstawie ustawy nabyły prawniki brata matki zmarłego: W. D. (córka Ł. i B. K.), S. G. (syn E. i K. M.), M. G. (syn M. i J. S.) po 1/6 części każde oraz A. Z. (syn K. i A. M.) w 1/2 części, z dobrodziejstwem inwentarza każde z nich.

W dniu 8 marca 2019r. powód wystosował do każdego z pozwanych ostateczne wezwanie do zapłaty kwot:

- 16.673 zł tytułem należności kapitałowej – wynikającej z zobowiązania zaciągniętego przez D. I.
- 7.236,41 zł tytułem odsetek umownych
- 7.528,42 zł tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie.

Pozwani jednak nie spełnili żądania.

W dniu 13 maja 2019r. powód wystawił wyciąg z ksiąg (...) Bank S.A. w W. nr (...), w którym wskazano, że zadłużenie pozwanych wobec banku wynosi 32.030,64 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia.

Sąd wskazał, iż terminy przedawnienia określone zostały w art. 118 k.c. – w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 13 kwietnia 2018r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 9 lipca 2018r., a zatem obowiązującym już w dacie wytoczenia przedmiotowego powództwa - zgodnie z którym, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat sześć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata.

Z uwagi na prowadzoną działalność gospodarczą powoda i jej charakter, który pozostaje w związku z łączącym strony umowy stosunkiem zobowiązaniowym, termin przedawnienia roszczenia powoda wynosi trzy lata. W przypadku zobowiązania kredytowego roszczenia wynikające z poszczególnych rat ulegają przedawnieniu po upływie lat trzech od dnia, na który przypada termin płatności każdej z nich.

Z harmonogramu spłaty kredytu wynika, że terminy płatności rat przypadały na 16 dzień każdego miesiąca, począwszy od marca 2009r. (w przypadku pierwszej) raty do lutego 2016r. (w przypadku 84 raty). Roszczenia rat 1 – 82 uległy przedawnieniu. Roszczenie z tytułu raty 82, z terminem płatności (16 grudnia 2015r.) uległo przedawnieniu z końcem 2018r. Powód mógłby zatem dochodzić jedynie wierzytelności z rat 83 i 84, z terminami płatności określonymi na 16 stycznia 2016r. i 16 lutego 2016r.

Jednakże Sąd I instancji zwrócił uwagę, że zgodnie z treścią przepisów przejściowych, tj. art. 5 ust. 2 zd. 2 ustawy z 13 kwietnia 2018 r., jeżeli przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że roszczenia wynikające z najpóźniej wymaganych rat przedawniły się odpowiednio z dniem 17 stycznia 2019r. (raty 83) i 17 lutego 2019r. (raty 84). Pozew zaś w niniejszej sprawie wniesiony został w dniu 24 lipca 2019r. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 120§ 1 k.c., przez jego błędną wykładnię i uznanie, że roszczenie wynikające z poszczególnych rat ulegają przedawnieniu po upływie 3 lat od dnia, w którym przypada termin płatności każdej z nich, podczas gdy roszczenie stało się wymagalne w całości z upływem okresu kredytowania, tj. 17 lutego 2016r. a bieg przedawnienia został przerwany przez złożenie pozwu w niniejszej sprawie,
2. art. 118 k.c. oraz art. 5 ust.2 zd. 2 ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018r. poprzez ich błędną wykładnię co poskutkowało tym, że Sąd błędnie uznał, że roszczenie jest wymagalne.

W oparciu o powyższe zarzuty domagał się:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości,
2. ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z powodu nie rozpoznania istoty sprawy,
3. zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kosztów postępowania według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja była w części zasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego, błędnie przyjął Sąd Rejonowy, że roszczenie powoda o zapłatę uległo przedawnieniu. Należy zauważyć, że orzecznictwo sądowe dotyczące biegu przedawnienia rat, które przypadają po zaprzestaniu ich płacenia jest rozbieżne. W niektórych rozstrzygnięciach sądy przyjmują, że skoro wypowiedzenie umowy kredytowej jest uprawnieniem banku, to jeśli bank z tego uprawnienia nie skorzystał, kredyt przedawnia się sukcesywnie co do poszczególnych rat. W ocenie Sądu odwoławczego rozpoznającego niniejszą sprawę słuszny jest jednak inny pogląd. Należy bowiem odróżnić termin wymagalności od terminu spełnienia świadczenia. Bieg terminu przedawnienia roszczenia wiąże się z jego wymagalnością, a nie terminem płatności. Wymagalność określa najwcześniejsza chwila, w której wierzyciel jest uprawniony do żądania spełnienia świadczenia, a dłużnik ma obowiązek je spełnić (art. 120 § 1 k.c.). Natomiast termin płatności świadczenia wyznacza końcowy moment, do którego dłużnik nie popada w opóźnienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2020 r., I CSK 585/18).

Zgodnie z umową kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie, określoną kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie. Przedmiotem świadczenia w umowie kredytu bankowego jest z góry określona kwota pieniędzy, co ma bezpośredni wpływ na ustalenie terminu wymagalności roszczenia, a co za tym idzie rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia. W dacie zawarcia umowy kredytu bankowego strony ustaliły wysokość kwoty, która stanowi zobowiązanie kredytobiorcy, a zatem zobowiązanie było z góry określone. Ta okoliczność przesądza, że świadczenie z umowy kredytu bankowego, mimo płatności w ratach nie jest świadczeniem okresowym, dlatego nie można zgodzić się ze stanowiskiem, że bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w innej dacie dla każdej z rat kredytu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 lipca 2012 r., I ACa 671/12).

W konsekwencji skoro świadczenie z umowy kredytu jest świadczeniem jednorazowym, to termin jego wymagalności w rozumieniu art. 120 k.c. należy wiązać z datą ostatecznej spłaty zadłużenia. W niniejszej sprawie termin zapłaty ostatniej raty pożyczki przypadał na dzień 16 lutego 2016 r. Od tego zatem momentu można mówić o wymagalności roszczenia, a tym samym o rozpoczęciu biegu jego przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2020 r., I CSK 585/18).

Zwrócić należy również uwagę, iż Sąd I instancji w sposób nieuzasadniony przyjął, że w sprawie niniejszej zastosować należało art. 5 ust. 2 zd. 2 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, stanowiący: „Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu”.

Wskazać należy, iż taka interpretacja jest całkowicie nieprawidłowa, bowiem stanowi całkowite oderwanie ww. artykułu od jego zdania pierwszego. Pełna treść art. 5 ust. 2 ww. ustawy stanowi: Jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.”.

Należy podkreślić, iż skrócenie terminu przedawnienia, na jakie powołał się Sąd I instancji, dotyczyło **tylko roszczeń, których termin przedawnienia został skrócony w stosunku do dotychczasowych przepisów**. Tymczasem roszczenie powoda zarówno przed wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku

o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, jak i później, niezmiennie podlegało 3 letniemu terminowi przedawnienia.

Tym samym w stosunku do roszczenia powoda zastosowanie powinien mieć art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw w myśl którego do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Roszczenie powoda w sprawie niniejszej niewątpliwie powstało przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 8 czerwca 2018 r. poz. 1104), tj. przed dniem 9 lipca 2018 r. oraz na dzień 9 lipca 2018 r. nie było ono przedawnione, tym samym na gruncie przedmiotowej sprawy do biegu terminu przedawnienia zastosowanie znajdują znowelizowane przepisy zgodnie z którymi bieg terminu przedawnienia przesuwa się na koniec roku kalendarzowego.

Roszczenie powoda uległoby przedawnieniu wraz z dniem 31 grudnia 2019 roku, tymczasem powód przerwał bieg terminu przedawnienia wytaczając pozew o zapłatę w sprawie niniejszej w dniu 24 lipca 2019 roku. Roszczenie powoda nie uległo zatem przedawnieniu.

W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie występowały jednak okoliczności, które dawały podstawę do zasądzenia od pozwanych na rzecz powoda jedynie części dochodzonego roszczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego tak znaczne zwlekanie przez powoda z wystąpieniem z niniejszym powództwem stanowiło w okolicznościach niniejszej sprawy naruszenie zasad współzycia społecznego o których mowa w art. 5 k.c.

Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Ze względu na rolę banków w obrocie gospodarczym, ograniczenie korzystania z prawa ze względu na zasady współzycia społecznego powinno mieć charakter wyjątkowy. Zważyć bowiem należy, że banki nie udzielają kredytów z własnych środków, lecz ze środków uzyskanych z innych źródeł, w tym od klientów, którzy złożyli środki na rachunkach bankowych i lokatach. Dlatego ze względu na bezpieczeństwo powierzonych środków, banki muszą dysponować uprawnieniami, które pozwalają na minimalizację ryzyka w przypadku problemów ze spłatą kredytu.

Z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że kredytobiorca zmarł 15 czerwca 2011r. Co najmniej od tej daty nie były regulowane raty kredytu. Postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku zostało wydane 19 grudnia 2013r. Powód dopiero w marcu 2019r. wystosował do pozwanych wezwanie do zapłaty, a w lipcu 2019r. wystąpił z powództwem w niniejszej sprawie.

Niewykonywanie umowy przez kredytobiorcę, tj. nieuiszczanie rat kredytu upoważniało bank do jej wypowiedzenia po uprzednim wezwaniu do zapłaty. Oczywiście oczekiwanie, że bank będzie dokonywał wypowiedzenia niezwłocznie po zaistnieniu jakiegokolwiek przesłanki zezwalającej na dokonanie tej czynności byłoby sprzeczne z naturą tych stosunków prawnych i godziłoby w interes klienta banku. Jednak prawie 8 lat bezczynności banku, przy braku spłaty jakiegokolwiek kwoty na poczet zadłużenia czyni postępowanie banku nieuczciwym, naruszającym zasady współzycia społecznego. Bank dopiero po upływie terminu na jaki została zawarta umowa, 8 lat po śmierci kredytobiorcy i 6 lat po ogłoszeniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po nim, wezwał spadkobierców zmarłego do zapłaty, a następnie wniósł pozew do sądu.

Podkreślić należy również, że bank jest instytucją zaufania publicznego i ze względu na rodzaj świadczonych usług i dysponowanie środkami powierzonymi mu przez klientów jest zobowiązany do zachowania podwyższonej staranności w zakresie prowadzonej przez siebie działalności.

Tymczasem całokształt okoliczności niniejszej sprawy uzasadnia ocenę zachowania powoda jako naruszającego zasady współżycia społecznego. Prowadziło ono do niczym nieuzasadnionego narastania zadłużenia i w ten sposób nadmiernego obciążenia dłużników.

W konsekwencji w ocenie Sądu Okręgowego taka sytuacja powinna prowadzić do obniżenia dochodzonej należności. Jednocześnie jednak zastosowanie klauzuli zasad współżycia społecznego nie może prowadzić w tej konkretnej sprawie do całkowitego pozbawienia banku kwot wynikających z zaciągniętego kredytu.

Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie banku powinno być ograniczone do sumy dwóch ostatnich rat (83 i 84), zgodnie z przedłożonym przez powoda harmonogramem spłaty (k. 31), tj. 1.004,71 zł (498,45 zł + 506,26 zł) wraz z odsetkami umownymi w kwotach odpowiednio 14,90 zł + 7,09 zł, a więc łącznie 1.026,70 zł. I taką kwotę Sąd Okręgowy uznał za uzasadnioną.

Zgodnie z umową powodowi od kwoty niespłaconego kapitału, należą się również odsetki umowne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, których początkową datą naliczania jest 17 lipca 2019r. (zgodnie z żądaniem pozwu).

Ponadto od kwoty odsetek umownych stronie powodowej przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (art. 482§ 1 k.c.).

Sąd II Instancji w wyroku dokonał także na podstawie art. 319 k.p.c. zastrzeżenia na rzecz pozwanych prawa powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności wynikające ze stanu czynnego spadku po D. I..

Wynikająca z przepisu obligatoryjność zamieszczenia w wyroku zastrzeżenia, że pozwanemu przysługuje prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności, jest uzasadniona obowiązującą z mocy art. 837 k.p.c. kodeksową zasadą ograniczenia egzekucji, według której dłużnik może powoływać się na ograniczenie odpowiedzialności tylko wówczas, gdy ograniczenie to zostało zastrzeżone w tytule wykonawczym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 1971r., I PR 426/70, Legalis).

Pomimo zmiany rozstrzygnięcia co do roszczenia głównego, Sąd Okręgowy nie ingerował w rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Mając na uwadze, iż pozwani jedynie w niewielkiej części ulegli żądaniu powoda (ok. 3%), zasadnym było, stosownie do treści art. 100 zd. 2 k.p.c., obciążenie strony powodowej w całości kosztami postępowania przed Sądem I instancji.

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w wyroku, oddalając apelację w pozostałej części jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. również z uwagi na wskazane wyżej okoliczności.

Agnieszka Żęgarska Bożena Charukiewicz Jacek Barczewski